

Sąd Rejonowy w Puławach
II Wydział Karny
ul. Lubelska 7
24-100 Puławy
tel. 81 888 93 28
e-mail: karny@pulawy.sr.gov.pl

Puławy, dnia 8 lutego 2024 roku

Sędzia referent: SSR Piotr Mogielnicki
Sygnatura akt: **II K 79/24**

Pan

Janusz Kowalski

ul. Góry 16

24-120 Kazimierz Dolny

**DORĘCZENIE
ODPISU AKTU OSKARŻENIA WRAZ Z WEZWANIEM DO ZŁOŻENIA WNIOSKÓW
DOWODOWYCH**

Stosownie do zarządzenia Prezesa Sądu, Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny doręcza Panu jako oskarżonemu / oskarżonej odpis aktu oskarżenia z dnia 06/02/2024 roku wniesionego przez oskarżyciela prywatnego Artura Pomianowskiego oraz wzywa Pana / Panią do zgłoszenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od doręczenia niniejszego aktu oskarżenia.

Starszy sekretarz sądowy Joanna Wozniak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia M. S. o sposobie postępowania w sprawie o odpowiedzialności z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako włączony do systemu teleinformatycznego.

POUCZENIE O UPRAWNIENIACH I OBOWIĄZKACH

Oskarżonemu przysługują wymienione poniżej uprawnienia i obowiązki:

1. Prawo do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy. Jeżeli oskarżony wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, sąd może wyznaczyć mu obrońcę z urzędu. Żądanie wyznaczenia obrońcy z urzędu powinno być złożone do sądu w terminie 7 dni od daty doręczenia odpisu aktu oskarżenia. Do żądania należy dołączyć dowody mające wykazać, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Jeżeli złożenie żądania po terminie spowodowałoby zmianę terminu rozprawy albo posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, sąd może odmówić wyznaczenia obrońcy z urzędu.

Puławy, dnia 8 lutego 2024 roku

Sędzia referent: SSR Piotr Mogielnicki
Sygnatura akt: **II K 79/24**

Pan
Janusz Kowalski

ul. Góry 16
24-120 Kazimierz Dolny

DORĘCZENIE
ODPISU AKTU OSKARŻENIA WRAZ Z WEZWANIEM DO ZŁOŻENIA WNIOSKÓW
DOWODOWYCH

Stosownie do zarządzenia Prezesa Sądu, Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny doręcza Panu jako oskarżonemu / oskarżonej odpis aktu oskarżenia z dnia 06/02/2024 roku wniesionego przez oskarżyciela prywatnego Artura Pomianowskiego oraz wzywa Pana / Panią do zgłoszenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od doręczenia niniejszego aktu oskarżenia.

Starszy sekretarz sądowy Joanna Woźniak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

POUCZENIE O UPRAWNIENIACH I OBOWIĄZKACH

Oskarżonemu przysługują wymienione poniżej uprawnienia i obowiązki:

1. Prawo do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy. Jeżeli oskarżony wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, sąd może wyznaczyć mu obrońcę z urzędu. Żądanie wyznaczenia obrońcy z urzędu powinno zostać złożone do sądu w terminie 7 dni od daty doręczenia odpisu aktu oskarżenia. Do żądania należy dołączyć dowody mające wykazać, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Jeżeli złożenie żądania po terminie spowodowałoby konieczność zmiany terminu rozprawy albo posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania oraz wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy, żądanie zostanie rozpoznane niezwłocznie po terminie rozprawy lub posiedzenia. Dotyczy to również przypadków, gdy żądanie zostało złożone w terminie, lecz nie odpowiada wymaganiom formalnym lub nie dołączono dowodów mających wykazać, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Po pierwszym terminie rozprawy albo wskazanych posiedzeń, żądanie wyznaczenia obrońcy z urzędu powinno zostać złożone do sądu w takim terminie, aby jego rozpoznanie nie powodowało konieczności zmiany kolejnego terminu rozprawy albo posiedzenia. W zależności od wyniku procesu, oskarżony może zostać obciążony kosztami wyznaczenia obrońcy z urzędu. Oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru dostanie obowiązkowo obrońcę z urzędu jeżeli: nie ukończył 18 lat; jest głuchy, niemy lub niewidomy; zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona; zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Oskarżony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę oraz w postępowaniu przed sądem okręgowym, jeżeli zarzucono jemu zbrodnię (art. 6, art. 78 § 1, art. 79 § 1 i § 2, art. 80 zd. pierwsze, art. 81 § 1, art. 338 § 1a, art. 338b)2).

artykule pt. „Niedopełnienie obowiązków, ukrywanie dokumentu przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym” zawarł nieprawdziwe twierdzenie: „Sprawa nie jest błaha bo dotyczy niedopełnienia obowiązków służbowych przez Burmistrza ws. naliczenia kary za nielegalną wycinę drzew w Kazimierskim Parku Krajobrazowym pod cele inwestycyjne. (...) Uzupelnienie przychodu Gminy Kazimierz z tytułu nienaliczenia kary, to setki jak nie miliony złotych.”, co poniżyło Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraziło go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego;

4. w dniu 19 marca 2023 roku pomówił Artura Pomianowskiego (<https://www.januszkowalskikazimierz.pl>) w ten sposób, że na prowadzonym przez siebie blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Afera planistyczna zamieciona pod dywan, komentarz 19 marca 2023 r.” umieścił nagranie, w którym stwierdził, iż: „W związku z tym, iż Burmistrz Artur Pomianowski, działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem, ze swoim zapleczem politycznym, wykorzystując do tego swoje stanowisko, mając dostęp do dokumentów, podjął działania w celu szkalowania mnie i mojej rodziny” - minuta 16:15 nagrania oraz iż: „Pan Artur Pomianowski – używając swoich ludzi – wymusił na Konserwatorze zmianę decyzji, żeby się wycofał z uzgodnienia” - minuta 33:20 nagrania, co poniżyło Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraziło go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego;

5. w dniu 29 marca 2023 roku pomówił Artura Pomianowskiego w ten sposób, że na prowadzonym przez siebie blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Posiedzenie Komisji Rady Miejskiej, hucpa i „Młyn Józefackich: pod młotek...” opublikował sporządzony przez siebie dokument pt. „Skarga na Burmistrza”, na którym widnieje data 26 marca 2023 roku, w którym stwierdził, iż: Burmistrz Kazimierza Dolnego „bezpodstawnie, działając z góry powziętym zamiarem zdyskredytowania mnie i mojej rodziny (...) oraz że „zarzuty, jakie kieruje pod moim adresem są zmyślane, a także wskazują na głęboką niekompetencję burmistrza Pomianowskiego”, co poniżyło Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraziło go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego;

to jest o czyn przewidziany w art. 212 § 2 k.k.

Na podstawie art. 212 § 3 k.p.k. wnoszę o orzeczenie przez Sąd Rejonowy nawiązki w wysokości 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) na rzecz Spółdzielni Socjalna Kazimierzanka, ul. Senatorska 25 A, 24-120 Kazimierz Dolny

Na podstawie przepisów art. 24 § 1, art. 31 § 1, art. 485 k.p.k. oraz art. 212 § 4 k.k. do rozpoznania niniejszej sprawy właściwy jest Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny – w postępowaniu z oskarżenia prywatnego.

Zgodnie z art. 31 § 1 k.p.k. miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd, którego okręgu popełniono przestępstwo. Zgodnie zaś z art. 6 § 2 k.k. miejscem popełnienia przestępstwa jest z kolei miejsce, w którym sprawca działał, lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego miał nastąpić. Oskarżony Janusz Kowalski opublikował powyższe nagranie oraz dokument w Internecie na stronie internetowej „Blog Kazimierski”: <https://www.januszkowalskikazimierz.pl> przez co stał się dostępny dla wszystkich użytkowników na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, można

stwierdzić, iż właściwym miejscowo w niniejszej sprawie jest każdy sąd rejonowy w Polsce. Zgodnie zaś z art. 31 § 3 k.p.k., jeżeli przestępstwo popełniono w okręgu kilku sądów, właściwy jest ten sąd, w okręgu którego najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Z uwagi na powyższe, właściwym miejscowo w niniejszej sprawie jest Sąd Rejonowy w Puławach.

Ponadto wnoszę o :

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków:

- a) Kamil Seroka - [REDACTED]
- b) Robert Bieniek - [REDACTED]
- c) Weronika Ziarnicka - [REDACTED] ny
- d) Jacek Gorączkowski - [REDACTED]
- e) Jakub Pruchniak - [REDACTED] y
- f) Bartłomiej Godlewski - [REDACTED]

2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zapisu nagrania utrwalonego na załączonych płytach DVD –

- na okoliczność popełnienia przez Janusza Kowalskiego przestępstw z art. 212 § 2 k.k. na szkodę oskarżyciela prywatnego;

3. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

Zgodnie z treścią art. 212 § 1 k.k. dopuszcza się przestępstwa pomówienia ten, kto pomawia inną osobę o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Dodatkowo art. 212 § 2 k.k. odnosi się do zachowania sprawcy opisanego powyżej, a poczynionego za pomocą środków masowego komunikowania.

W dniu 9 stycznia 2024 roku Janusz Kowalski, na prowadzonym przez siebie blogu internetowym pt. „Blog kazimierski” (<https://www.januszkowalskikazimierz.pl>) opublikował artykuł pt. „Niedopełnienie obowiązków, ukrywanie dokumentu przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym”, w którym kilkakrotnie pomówił burmistrza Kazimierza Dolnego o działania i zaniechania, które w rzeczywistości nie miały miejsca, czym poniżył Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraziło go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego. Przede wszystkim powyższy artykuł opatrzone został fotografią Artura Pomianowskiego, użytą bez jego zgody, z podpisem: napisem „art. 231 k.k. niedopełnienie obowiązków Kazimierz Dolny”. Zestawienie to jednoznacznie sugerowało, że przedstawiony na zdjęciu Artur Pomianowski popełnił czyn przestępczy z art. 231 k.k. polegający na niedopełnieniu obowiązków, co stanowi oczywistą

nieprawdę i jaskrawe nadużycie ze strony Janusza Kowalskiego. W artykule tym Janusz Kowalski stwierdził ponadto, że „Burmistrz Kazimierza Dolnego, Biuro Obsługi Rady, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, ukryli, zataili przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym postanowienie Prokuratora Rejonowego w Puławach.”, co również nie polega na prawdzie. Artur Pomianowski nie ukrył przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym postanowienia Prokuratury Rejonowej w Puławach, którego adresatem byłaby Rada Miejska. Sformułowanie to wprowadza w błąd opinię publiczną i zawiera wprost twierdzenie powołujące Artura Pomianowskiego, bowiem dotyczy nie polegającego na prawdzie zachowania, które miałyby godzić w organ stanowiący gminy. W artykule tym Janusz Kowalski stwierdził ponadto, że „Sprawa nie jest blaha bo dotyczy niedopełnienia obowiązków służbowych przez Burmistrza ws. naliczenia kary za nielegalną wycinkę drzew w Kazimierskim Parku Krajo-
brazowym pod cele inwestycyjne. (...) Uszczuplenie przychodu Gminy Kazimierz z tytułu naliczenia kary, to setki jak nie miliony złotych.” Sformułowanie to stanowi oczywiste pomówienie. Artur Pomianowski nigdy nie stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa polegającego na niedopełnieniu obowiązków, tym bardziej – nie został prawomocnie skazany za takie przestępstwo, zaś sformułowanie użyte przez Janusza Kowalskiego wskazuje wprost na sprawę dotyczącą niedopełnienia obowiązków służbowych przez Burmistrza, która nigdy się wobec niego nie toczyła. Dodatkowo Janusz Kowalski sugeruje, że Artur Pomianowski uszczuplił przychód Gminy Kazimierz o setki lub miliony złotych, co także nie polega na prawdziwie, a poniżył Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraził go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego.

Janusz Kowalski dopuścił się popełnienia przestępstwa zniesławienia na szkodę Artura Pomianowskiego w dniu 19 marca 2023 roku w ten sposób, że na blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Afera planistyczna zamieszczona pod dywan, komentarz 19 marca 2023 r.” umieścił nagranie, w którym stwierdził, iż: „W związku z tym, iż Burmistrz Artur Pomianowski, działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem, ze swoim zapleczem politycznym, wykorzystując do tego swoje stanowisko, mając dostęp do dokumentów, podjął działania w celu szkalowania mnie i mojej rodziny” - minuta 16:15 nagrania oraz iż: „Pan Artur Pomianowski – używając swoich ludzi – wymusił na Konserwatorze zmianę decyzji, żeby się wycofał z uzgodnienia” - minuta 33:20 nagrania oraz w dniu 29 marca 2023 roku poprzez to, że na prowadzonym przez siebie blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Posiedzenie Komisji Rady Miejskiej, hucpa i „Młyn Józefackiehc: pod młotek...” opublikował sporządzony przez siebie dokument pt. „Skarga na Burmistrza”, na którym widnieje data 26 marca 2023 roku, w którym stwierdził, iż: Burmistrz Kazimierza Dolnego „bezpodstawnie, działając z góry powziętym zamiarem zdyskredytowania mnie i mojej rodziny (...) oraz że „zarzuty, jakie kieruje pod moim adresem są zmyślane, a także wskazują na głęboką niekompetencję burmistrza Pomianowskiego”. Janusz Kowalski zasugerował – poprzez posłużenie określeniem „działania wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem” – popełnienie przestępstwa przez Artura Pomianowskiego. Podnieść bowiem należy, że sformułowanie „działając wspólnie i w porozumieniu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” ma niewątpliwie pejoratywny wydźwięk, sugerujący przemyślane działanie mające na celu popełnianie czynów zabronionych pod groźbą kary. Zwrot ten stosowany jest powszechnie przy konstruowaniu opisów czynów zabronionych zarówno w postanowieniach o przedstawieniu zarzutów oraz dalej w aktach oskarżenia oraz końcowo w wyrokach wydawanych przez sądy – wydziały karne. Jednocześnie nie jest on powszechnie stosowany w żadnych innych sytuacjach. Jednoznaczność powyższego sformułowania oraz okoliczności w jakich jest ono wykorzystywane nie pozostawia żadnej swobody co do jego inter-

nieprawdę i jaskrawe nadużycie ze strony Janusza Kowalskiego. W artykule tym Janusz Kowalski stwierdził ponadto, że „Burmistrz Kazimierza Dolnego, Biuro Obsługi Rady, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, ukryli, zataili przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym postanowienie Prokuratora Rejonowego w Puławach.”, co również nie polega na prawdzie. Artur Pomianowski nie ukrył przed Radą Miejską w Kazimierzu Dolnym postanowienia Prokuratury Rejonowej w Puławach, którego adresatem byłaby Rada Miejska. Sformułowanie to wprowadza w błąd opinię publiczną i zawiera wprost twierdzenie powołujące Artura Pomianowskiego, bowiem dotyczy nie polegającego na prawdzie zachowania, które miałyby godzić w organ stanowiący gminy. W artykule tym Janusz Kowalski stwierdził ponadto, że „Sprawa nie jest blaha bo dotyczy niedopełnienia obowiązków służbowych przez Burmistrza ws. naliczenia kary za nielegalną wycinkę drzew w Kazimierskim Parku Krajo-
brazowym pod cele inwestycyjne. (...) Uszczuplenie przychodu Gminy Kazimierz z tytułu naliczenia kary, to setki jak nie miliony złotych.” Sformułowanie to stanowi oczywiste pomówienie. Artur Pomianowski nigdy nie stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa polegającego na niedopełnieniu obowiązków, tym bardziej – nie został prawomocnie skazany za takie przestępstwo, zaś sformułowanie użyte przez Janusza Kowalskiego wskazuje wprost na sprawę dotyczącą niedopełnienia obowiązków służbowych przez Burmistrza, która nigdy się wobec niego nie toczyła. Dodatkowo Janusz Kowalski sugeruje, że Artur Pomianowski uszczuplił przychód Gminy Kazimierz o setki lub miliony złotych, co także nie polega na prawdziwie, a poniżył Artura Pomianowskiego w opinii publicznej oraz naraził go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego.

Janusz Kowalski dopuścił się popełnienia przestępstwa zniesławienia na szkodę Artura Pomianowskiego w dniu 19 marca 2023 roku w ten sposób, że na blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Afera planistyczna zamieciona pod dywan, komentarz 19 marca 2023 r.” umieścił nagranie, w którym stwierdził, iż: „W związku z tym, iż Burmistrz Artur Pomianowski, działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem, ze swoim zapleczem politycznym, wykorzystując do tego swoje stanowisko, mając dostęp do dokumentów, podjął działania w celu szkalowania mnie i mojej rodziny” - minuta 16:15 nagrania oraz iż: „Pan Artur Pomianowski – używając swoich ludzi – wymusił na Konserwatorze zmianę decyzji, żeby się wycofał z uzgodnienia” - minuta 33:20 nagrania oraz w dniu 29 marca 2023 roku poprzez to, że na prowadzonym przez siebie blogu internetowym pt. „Blog kazimierski”, pod artykułem pt. „Posiedzenie Komisji Rady Miejskiej, hucpa i „Młyn Józefackiehc: pod młotek...” opublikował sporządzony przez siebie dokument pt. „Skarga na Burmistrza”, na którym widnieje data 26 marca 2023 roku, w którym stwierdził, iż: Burmistrz Kazimierza Dolnego „bezpodstawnie, działając z góry powziętym zamiarem zdyskredytowania mnie i mojej rodziny (...) oraz że „zarzuty, jakie kieruje pod moim adresem są zmyślane, a także wskazują na głęboką niekompetencję burmistrza Pomianowskiego”. Janusz Kowalski zasugerował – poprzez posłużenie określeniem „działania wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem” – popełnienie przestępstwa przez Artura Pomianowskiego. Podnieść bowiem należy, że sformułowanie „działając wspólnie i w porozumieniu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” ma niewątpliwie pejoratywny wydźwięk, sugerujący przemyślane działanie mające na celu popełnianie czynów zabronionych pod groźbą kary. Zwrot ten stosowany jest powszechnie przy konstruowaniu opisów czynów zabronionych zarówno w postanowieniach o przedstawieniu zarzutów oraz dalej w aktach oskarżenia oraz końcowo w wyrokach wydawanych przez sądy – wydziały karne. Jednocześnie nie jest on powszechnie stosowany w żadnych innych sytuacjach. Jednoznaczność powyższego sformułowania oraz okoliczności w jakich jest ono wykorzystywane nie pozostawia żadnej swobody co do jego inter-

pretacji. Osoba twierdząca, że inna osoba działała wspólnie i w porozumieniu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie z innymi osobami (tutaj „wspólnie ze swoim zapleczem politycznym”) jednoznacznie sugeruje, że osoba ta działa w sposób sprzeczny z prawem.

Co więcej również dalsza część wypowiedzi oskarżonego tj. „mając dostęp do dokumentów (...),” „wykorzystując do tego swoje stanowisko” również sugeruje, że oskarżyciel prywatny działał niezgodnie z prawem. Z treści tych sformułowań jednoznacznie bowiem wynika, że gdyby oskarżyciel prywatny nie zajmował funkcji Burmistrza Gminy Kazimierz Dolny, nie miałby dostępu do dokumentów i nie mógłby ich wykorzystać celem „szkalowania” oskarżonego oraz jego rodziny.

Z analizy tej części wypowiedzi jasno wynika, że oskarżony zarzuca oskarżycielowi prywatnemu wykorzystywanie zajmowanego stanowiska służbowego do działania niezgodnego z prawem.

Równie pejoratywny wydźwięk nosi sformułowanie, że dana osoba wykorzystując do tego swoich ludzi wymusza na innej zmianę decyzji. Zgodnie z definicją słowa wymusić zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN wymusić to: „uzyskać, wydobyć coś od kogoś wywierając nacisk”, co więcej wskazany wyżej słownik podaje też drugą definicję tego słowa jako wymuszenia tj. przestępstwo polegające na użyciu przemocy lub groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się. Słownikowa definicja powyższego pojęcia w sensie prawnym najbardziej zbliżona jest zatem do przestępstw zmuszania określonego w art. 191 § 1 kk.

Bez wątpienia użycie sformułowania, że dana osoba wykorzystuje swoich ludzi do wymuszenia na innej osobie, w tym wypadku konserwatorze zabytków (wniosek jednoznaczny wynikający z analizy pozostałej części nagrania) zmiany decyzji jasno sugeruje, że taka osoba nie działa zgodnie z prawem. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że mówimy o „wymuszeniu” zmiany decyzji przez urzędnika państwowego, jakim jest konserwator zabytków. Decyzji wydanej przez urzędnika nie zmienia się bowiem, w ten sposób, że wymusza się na tymże urzędniku jej zmianę tylko w ten sposób, że składa się od niej przewidziane przez prawo środki zaskarżenia oczekując na ich pozytywne rozpoznanie przez powołany do tego organ.

Reasumując wypowiedzi oskarżonego zamieszone na blogu w dniu 19 marca 2023 roku jednoocześnie sugerowały, że oskarżyciel prywatny wykorzystując swoje stanowisko, działa niezgodnie z prawem.

Samo zarzucanie innej osobie szkalowania innych osób, również należy uznać za pomówienie. Szkalować to inaczej „rozgłaszać nieprawdziwe informacje szkodzące dobrej opinii kogoś lub czegoś” (Słownik Języka Polskiego PWN). Tym bardziej za pomówienie uznać należy użycie takiego stwierdzenia gdy połączy się je pozostałą częścią wypowiedzi oskarżonego, w której sugeruje on, że oskarżyciel prywatny działa niezgodnie z prawem i wykorzystuje w tym celu zajmowane stanowisko, celem uzyskania informacji mających szkodzić dobrej opinii innych osób.

Podkreślić też należy, że wypowiedzi oskarżonego nie miały charakteru spontanicznego, nie zostały one wygłoszone w trakcie wymiany zdań, lecz przyjęły formę zaplanowanego wcześniej monologu, w którym oskarżony zarzucił oskarżycielowi prywatnemu wykorzystywanie stanowiska służbowego – Burmistrza Kazimierza Dolnego – do własnych celów, tj. w

opinii oskarżonego do szkalowania jego osoby i jego rodziny, co nie polega na prawdzie. Janusz Kowalski stwierdził także, że Artur Pomianowski kłamie i zmyśla oraz że nie jest niekompletny jako burmistrz.

Treść publikacji Janusza Kowalskiego spowodowała realne zagrożenie dla utraty zaufania dla zajmowanego przez pokrzywdzonego stanowiska Burmistrza Kazimierza Dolnego. Ponadto cel materiału, tj. ewidentne podważenie zaufania do oskarżyciela prywatnego, postawienie go w negatywnym świetle jako osoby wykonującej ważne funkcje publiczne i wykorzystującej je do własnych celów, wskazuje, że oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem popełnienia przestępstwa pomówienia oskarżyciela prywatnego, spowodowania utraty zaufania do niego, zaś nieprawdziwe informacje na temat oskarżyciela prywatnego miały wzbudzić w odbiorcach materiału szczególną niechęć do niego oraz pogardę zarówno w sferze działalności zawodowej, jak i osobistej.

W orzecznictwie i doktrynie podnosi się, iż zniesławiające zarzuty mogą być formułowane w postaci oznajmującej – informującej o jakichś wydarzeniach z życia określonej osoby, o jej cechach charakteru, ale mogą być formułowane również w sposób hipotetyczny bądź w formie pytania. Nasilenie złej woli sprawcy zniesławienia może być w takim przypadku znacznie większe, niż wówczas, gdy formułuje on zarzuty jednoznacznie i wprost. Pomówienie ubrane w formę hipotezy lub pytania – a dowodzić może perfidii i premedytacji działania ze strony sprawcy. Pomawiający nie musi dla wyczerpania znamion przestępstwa zniesławienia wskazać jednostki zniesławionej z imienia i nazwiska. Wystarczy, że tak określi jej cechy, iż nie będzie wątpliwości o jaką osobę chodzi (tak jak w reportażu pt. „Producent”, gdzie w pierwszym kadrze materiału pojawia się wizerunek pokrzywdzonego). Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy jeszcze przed wejściem w życie Kodeksu Karnego z 1932 roku, stwierdzając, że dla bytu zniesławienia wystarczające jest aby nie było wątpliwości co do osoby, której pomawiające wiadomości dotyczą. Wystarczające jest wskazanie cech wyróżniających taką osobę lub podanie okoliczności, z których wynika kogo zniesławiający miał na myśli (wyr. SN z 24.12.1924 r., II K 2249/24, OSN(K) 1924, poz. 231). W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy podkreślił też, że dla odpowiedzialności karnej za przestępstwo zniesławienia obojętne jest to, czy pomawiająca informacja „jest podana w formie kategorycznego twierdzenia czy też w formie pogłoski, opatrzonej zastrzeżeniem, że jej prawdziwość nie jest w pełni stwierdzona; obojętnym wreszcie jest czy sprawca ubrał uwłaczającą czci innej osoby pogłoskę w postać pytania o prawdziwość tej pogłoski, czy też wysunął ją w innej postaci” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1933 r., III K 852/33, RPEiS 1934, Nr 2, s. 473). Treść wspomnianego wyroku zachowała niewątpliwie aktualność także na gruncie obecnego stanu prawnego. Sąd Najwyższy stwierdził również, że „dla istoty zniesławienia obojętne jest czy sprawca podaje pewną wiadomość, jako stwierdzenie określonego faktu czy też jako wniosek z faktów wysnuty” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1936 roku, I K 816/36, OSN(K) 1937, Nr 7, poz. 187). Zniesławieniem, jak wskazał Sąd Najwyższy, może być nie koniecznie „konkretnie ujęte obwinienie, może je stanowić także dostarczenie materiału dostatecznego dla innych osób do wysnucia ujemnych dla pokrzywdzonego wniosków” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1934 roku, II K 179/34, OSN(K) 1934, Nr 10, poz. 197). Z treścią tego judykatu koresponduje orzeczenie z dnia 27 listopada 1936 roku, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „odezwanie się w postaci przypuszczenia lub domysłu o niemoralnym prowadzeniu się kobiety może zawierać cechy karalnego jej zniesławienia, jeżeli stanowi podawanie materiału dla innych do ostatecznego wyciągnięcia ujemnego wniosku” (II K 1304/36, OSN(K) 1937, Nr 5, poz. 143).

Pomówienie dotyczyć może zarówno "postępowania", jak i "właściwości" osoby pomówionej. Przez "postępowanie" należy rozumieć zachowanie się lub zachowywanie się, czyli postępowanie pomówionego podmiotu. W doktrynie zauważa się, że "pomówienie" o niewłaściwe postępowanie powinno powoływać się na fakty, a nie ograniczać się do ocen, dotyczących właściwości lub cech jednostki. Nie zawsze jednak pomawianie o postępowanie musi wskazywać konkretne fakty, wystarczy twierdzenie, że określona osoba postępuje nieuczciwie, że urzędnik jest stronnicy, a sędzia niesprawiedliwy (L. Peiper, Komentarz..., s. 530). Formułowane zarzuty dotyczyć muszą postępowania, np. nieuczciwości lub sprzedajności osoby pełniącej funkcję, związaną z zaufaniem społecznym. W literaturze wskazuje się, że znamię pomówienia wyczerpane jest np. przez sformułowanie zarzutów: sprzedajności, popełnienia czynów karalnych, łapówkarstwa, utrzymywania kontaktów ze światem przestępczym, kolaborowania z okupantem, złego traktowania rodziny, niemoralnego trybu życia, alkoholizowania się, dotknięcia zboczeniami seksualnymi, nie wywiązywania się z przyjętych zobowiązań, nadużywania pełnionej funkcji publicznej, składania fałszywych zeznań, nepotyzmu (L. Gardocki, Prawo karne..., s. 274; Marek, Kodeks karny, 2010, s. 480–481; J. Raglewski, [w:] Zoll, Kodeks karny, t. II, 2006, s. 776–777). Przedmiotem pomówienia może być zarówno zachowanie sprzeczne z prawem, jak i naruszające zasady etyczne, jak też niezgodne ze społecznymi oczekiwaniami. Przybrać to może formę zarzutu, iż ktoś kieruje się w aktywności publicznej jedynie własnymi interesami, bądź ma na względzie jedynie korzyści swojego ugrupowania, że nie posiada cech i właściwości, które wymagane są przy pełnieniu danej funkcji czy sprawowaniu określonego stanowiska.

Wobec faktów przedstawionych powyżej prywatny akt oskarżenia jest w pełni uzasadniony.

A. Pomianowski

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżony:

Janusz Kowalski

doręczenia na adres: ul. Góry 16, 24-120 Kazimierz Dolny

Oskarżyciel prywatny:

Artur Pomianowski, zam.

Świadkowie:

1. Kamil Seroka -
2. Robert Bieniek -
3. Weronika Ziarnicka -
4. Jacek Gorączkowski -
5. Jakub Pruchniak -
6. Bartłomiej Godlewski -